



GAZETA
BEZPŁATNA

NR 3/2014 (6)
ISSN 2300-1003

www.okbank.pl

KNURÓW • CZERWIONKA-LESZCZYNY • CHORZÓW • GIERAŁTOWICE • GLIWICE • ŁAZISKA GÓRNE • ORNONTOWICE
ORZESZE • RUDA ŚLĄSKA • RUDZINIEC • RYBNIK • TARNOWSKIE GÓRY • TOSZEK • WIELOWIEŚ • ZABRZE



- Caritas blisko ludzi ● Misericordia kwitnie
- Jubileuszowa Gala OK Banku Spółdzielczego!
- Finaliści programów tv – Mam Talent, Idola i Szansy na sukces

Naszym Klientom,
Partnerom, Sympatykom
serdecznie dziękujemy
za zaufanie, obecność i współpracę.

Minione 110 lat
bogate w pozytywne zdarzenia,
zrealizowane projekty
niech będzie podstawą
do kontynuowania z Państwem
tej owocnej i dobrej współpracy
na dalsze lata.

*Wesołych
Świąt
Do Siego
2015*

Z najlepszymi życzeniami
z okazji zbliżających się
Świąt Bożego Narodzenia
i Nowego 2015 roku



**Rada Nadzorcza,
Zarząd,
Pracownicy
O.K. Banku Spółdzielczego**



O.K. BANK SPÓŁDZIELCZY

Grupa BPS

**CENTRALA BANKU KNURÓW,
ul. Kosmonautów 9A, tel. 32 33 91 700**

● ODDZIAŁ KNURÓW, ul. Kosmonautów 11A
tel. 32 33 91 720 BANKOMAT

● ODDZIAŁ CZERWIONKA, ul. 3-go Maja 2
tel. 32 33 91 900 BANKOMAT

● ODDZIAŁ GLIWICE, ul. Jasnogórska 7
tel. 32 33 91 920 BANKOMAT

● ODDZIAŁ LESZCZYNY, ul. Morcinka 7A
tel. 32 33 91 960 BANKOMAT

● ODDZIAŁ ŁAZISKA GÓRNE, ul. Barlickiego 1
tel. 32 33 91 940 BANKOMAT

● ODDZIAŁ ORNONTOWICE, ul. Zwycięstwa 26a
tel. 32 33 91 800 BANKOMAT

● ODDZIAŁ ORZESZE, ul. Rynek 6
tel. 32 33 91 840÷858 BANKOMAT

● ODDZIAŁ TOSZEK, ul. Gliwicka 34

tel. 32 33 91 760 BANKOMAT

● ODDZIAŁ WIELOWIEŚ, ul. Główna 5
tel. 32 33 91 745 BANKOMAT

● ODDZIAŁ ZABRZE, ul. Wolności 448
tel. 32 33 91 870 BANKOMAT

● EKSPozytura BIELSZOWICE, ul. E. Kokota 140
tel. 32 33 91 890÷891

● EKSPozytura GIERAŁTOWICE, ul. Ks. Roboty 48
tel. 32 33 91 770 BANKOMAT

● EKSPozytura KNURÓW, ul. 1-go Maja 74
tel. 32 33 91 790÷791 BANKOMAT-WPŁATOMAT

● EKSPozytura RUDA ŚLĄSKA, ul. Górnośląska 16
tel. 32 33 91 737÷739 BANKOMAT

● EKSPozytura RUDZINIEC, ul. Gliwicka 26

tel. 32 33 91 776÷777 BANKOMAT

● EKSPozytura SZCZYGŁOWICE, ul. Staszica 1
tel. 32 33 91 772 BANKOMAT

● EKSPozytura ORZESZE-ZAWIŚĆ, ul. Centralna 268
tel. 32 33 91 970÷971 BANKOMAT

● EKSPozytura CHORZÓW, ul. Wolności 18
tel. 32 33 91 895÷897 BANKOMAT-WPŁATOMAT

● EKSPozytura CZERWIONKA, ul. Parkowa 9
tel. 32 33 91 918÷919 BANKOMAT

● EKSPozytura RYBNIK, ul. Korfańskiego 11
tel. 32 33 91 867÷868 BANKOMAT

● EKSPozytura TARNOWSKIE GÓRY, ul. Zagórska 159
tel. 32 33 91 898÷899 BANKOMAT

Wielka gala za nami

Są takie chwile, kiedy trzeba się zatrzymać, spojrzeć wstecz i pomyśleć o przebytej drodze; wspomnieć o tych, którzy tworzyli wielkie dzieła, te na miarę wielu epok. Tak właśnie wypada nam spojrzeć na własne 110-lecie i uświadomić sobie jak głęboko sięga ono wstecz. Dla przykładu, państwo-polska miała się dopiero odrodzić, gdy kwitły już idee spółdzielczej samopomocy z czasów Franciszka Stefczyka. Cóż dopiero okres pierwszej, a potem jeszcze drugiej wojennej zawieruchy, czasy siermiężnego PRL-u, niepokojów społecznych, a wreszcie transformacji ustrojowej i gospodarki rynkowej. Ileż to zdarzeń po drodze, trudnych chwil i przeciwności losu...

I właśnie to wszystko miał na myśli wiceprezes Zarządu Banku Polskiej Spółdzielczości Piotr Chrzanowski, mówiąc podczas Jubileuszowej Gali o trwaniu. Już nie tylko w sensie historycznym, ale ekonomicznym i społecznym, w myśl szkoły zarządzania jednego z klasyków, Petera Druckera. Chodzi właśnie o sztukę (prze)trwania, czego doskonałym przykładem jest OK Bank Spółdzielczy. Jednak nie w tym rzecz, aby przeżyć za wszelką cenę, ale żeby rozwijać się i systematycznie umacniać swoją pozycję na szczególnie trudnym i wrażliwym rynku, jakim jest bankowość. Nam się to udaje, zaś 24 października 2014 r. – podczas Jubileuszowej Gali – wraz z naszymi Przyjaciółmi i Klientami mieliśmy okazję zatrzymać się, spojrzeć wstecz i pomyśleć o przebytej drodze.

Robert Ratajczak

W NUMERZE

OK Bank z bliska

Jak działamy w naszym lokalnym otoczeniu 4

Zagraniczne partnerstwo
Kolejna placówka banku 5

Nasza Jubileuszowa Gala
z okazji 110. urodzin 6

Znani i lubiani artyści 10

Samorząd i gospodarka

Łaziska Górne w kadencji 14

W europejskiej czołówce
producentów drewna 18

Finanse i ubezpieczenia

Biometryczne bankomaty 20

Concordia – ubezpiecz to,
co najcenniejsze, życie 22

W naszej społeczności

Caritas Diecezji Gliwickiej
nie tylko od święta 24

Stowarzyszenie Misericordia
w szerokiej edukacji 26

Jan Szczęsny z Jaśkowic
został Ślązakiem Roku 27

Z nowej oferty OK Banku 28

MARIUSZ ZYGIEREWICZ

Związek Banków Polskich

– Jubileusz banku to święto społeczności lokalnej. Doceniamy ten sektor bankowości. Bankowość spółdzielcza ma bowiem najdłuższą historię, zawsze warto o niej pamiętać i jesteśmy z niej dumni, że taką część sektora mamy. Jest to ta część sektora, która jest najbardziej kreatywna, bo o ile o bankowości komercyjnej można mówić, że trwa, że funkcjonuje, to największy ferment, najwięcej intelektualnych wyzwań jest w sektorze bankowości spółdzielczej.



W KILKU ZDANIACH

SŁAWOMIR WROCHNA

Polska Izba Gospodarcza
Przemysłu Drzewnego

– Przemysł drzewny to obecnie 10% wartości sprzedaży przemysłowej kraju. Jesteśmy czołowymi producentami w Europie płyt wiórowych, mebli, podłóg i zaczyna się dominacja w dostawach programu ogrodowego na rynek europejski. Branża drewna zatrudnia około 300 tys. pracowników.



JAN SZCZĘSNY

Ślązak Roku 2014

– Tych monologów na konkurs miałem dwa, nawet trzy. Wybroczeh tyn taki żeby fajnie wyglądało, to kłapaniu kosa, bo tradycje ginom. Chciałem pedzieć, co ta kosa robiła – słykla trowa.



KRZYSZTOF BAJER

Caritas Diecezji Gliwickiej

– Nie dzielimy nikogo, wszyscy są tak samo traktowani przez nas. Podobnie na świetlicy, gdzie są dzieci z rodzin bardzo ubogich, patologicznych, ale również dzieci z rodzin dobrze sytuowanych.



KRYSTYNA ROŻEK-LESIAK
Stowarzyszenie Misericordia

– Staliśmy się przy Prezydencie Miasta takim zespołem doradczym do koordynowania pomocy społecznej, ale działaliśmy wcześniej w Komitecie Obywatelskim, a więc mamy swój udział w przemianach demokratycznych.



KWARTALNIK
ORZESKO-KNUROWSKIEGO
BANKU SPÓŁDZIELCZEGO
z siedzibą w Knurowie

REDAKTOR NACZELNY
Robert Ratajczak

SEKRETARZ REDAKCJI
Sabina Zarzycka

REDAKTOR GRAFICZNY
Artur Kaczor

RADA PROGRAMOWA
Józef Kaplańek, Robert Ratajczak
Sabina Zarzycka, Agnieszka Synowicz

REDAKCJA
ul. Sawickiej 2
44-230 Czerwionka-Leszczyzna
tel./fax 32 427-00-65
e-mail: redakcja@gazetaokbank.pl

WYDAWCA
Agencja Reklamowo-Wydawnicza „Vectra”
ul. ks. Pojdy 35A/VI
44-238 Czerwionka-Leszczyzna
e-mail: biuro@arw-vectra.pl

DRUK
Drukarnia Archidiecejalna, Katowice

ISSN 2300-1003
Oddano do druku: 17.12.2014 r.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń, nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i redagowania nadanych tekstów.

PREZES ZARZĄDU OK BANK dr inż. Józef Kapłanek



Tak, to już 110 lat OK Bank Spółdzielczy z/s w Knurowie funkcjonuje w naszym lokalnym otoczeniu. Bank rodowód swój zaczerpnął z powstałych na początku XX wieku spółdzielczych kas samopomocy skupiających wówczas rolników z naszego terenu. Losy i przekształcenia w funkcjonującą już po drugiej wojnie strukturę bankową są dość złożone. Dość powiedzieć, że dopiero w połowie lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia bank uzyskał dużą samodzielność prawną i organizacyjną. A więc, zaledwie około dwadzieścia lat swobody gospodarczej dało ogromną dynamikę rozwojową naszemu bankowi spółdzielczemu. Po drodze nastąpiła koncentracja kapitału Banku Spółdzielczego w Knurowie wskutek połączenia banków spółdzielczych w Toszku i Wielowski w 1998 r. oraz w Orzeszu w 2004 r. Dało to wielką dynamikę rozwojową mierzoną skalą depozytów, kredytów, sumy bilansowej, no i oczywiście kapitałów własnych. W przeciągu tych niecałych dwudziestu lat OK Bank Spółdzielczy wzrósł 60-krotnie. I działo się to mimo ogromnej konkurencji, którą stworzyły przemiany ustrojowe i wejście na polski rynek banków z kapitałem zagranicznym. Obecnie jest to jeden z największych banków spółdzielczych w Polsce. Bank, wzorem niemieckich banków spółdzielczych, rozwija się nadal w sposób zrównoważony, spełniając ostre wymogi nadzoru finansowego. Nawet w okresie największego kryzysu bankowego sprzed kilku lat OK Bank miał bardzo dobre wyniki finansowe i rozwijał się szybciej niż średnia sektora finansowego w Polsce. Brak powiązań z kapitałem międzynarodowym, który w ostatnich latach wygenerował duży kryzys światowy, pozwala stwierdzić, że OK Bank jest odporny na takie kryzysy i funkcjonuje bezpiecznie. Potwierdza to wysoki ponad 12% współczynnik wypłacalności utrzymywany przez Bank w ostatnich latach przy wymaganym ustawowo 8%. Bank rozwinął także sieć placówek. W grudniu otwarta została 21. placówka w nowej galerii handlowej w Knurowie. OK Bank Spółdzielczy jest notowany na rynku Catalyst Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie. To obliguje Bank do jeszcze większej przejrzystości swojego działania, a w interesie swoich klientów do dalszego wzbogacania swojej oferty i rozwijania technologii bankowej.

DYREKTORZY OK Banku Spółdzielczego

DANUTA KALARUS

Dyrektor Oddziału w Łaziskach Górnych

Absolwentka Akademii Ekonomicznej w Katowicach. Od ponad 20 lat zawodowo związana z pracą w sektorze bankowym. Przed podjęciem pracy w Banku Spółdzielczym zatrudniona w banku komercyjnym na stanowisku Dyrektora Oddziału. Od 2010 r. pracownik Orzesko-Knurowskiego Banku Spółdzielczego z siedzibą w Knurowie, w Oddziale Łaziska Górne na stanowisku Dyrektora Oddziału.



JOANNA FRELICH

Dyrektor Oddziału w Leszczynach

Ukończyła Śląską Akademię Medycyną, Wydział Pielęgniarski oraz Międzynarodową Szkołę Bankowości w Katowicach, gdzie uzyskała stopień zawodowy Dyplomowanego Pracownika Bankowego nadawany przez Związek Banków Polskich. Z bankowością związana od 1992 r. Do 2008 r. pracowała w banku komercyjnym, a od tego czasu w OK Banku Spółdzielczym. Przed objęciem stanowiska dyrektora Oddziału Leszczyny pełniła funkcję kierownika Ekspozytury Gierałtowie.



SZYMON SITKO

Kierownik Ekspozytury Orzesze-Zawisz

Absolwent Wyższej Szkoły Zarządzania i Nauk Społecznych w Tychach oraz Akademii Ekonomicznej w Katowicach. Od początku swojej pracy zawodowej związany z Bankiem Spółdzielczym. Przed objęciem stanowiska kierownika ekspozytury pracował między innymi w oddziałach Orzesko-Knurowskiego Banku Spółdzielczego w Zabrze i Ornontowicach.



NOTOWANIA

DEPOZyty MIĘDZYBANKOWE na dzień 12.12.2014 r.

	ON	TN	1W	1M	3M	6M	9M	1R
WIBID	1.84	1.84	1.88	1.88	1.86	1.85	1,84	1.84
WIBOR	2.10	2.10	2.08	2.08	2.06	2.05	2,04	2.04

PODSTAWOWE STOPY PROCENTOWE

na dzień 12.12.2014 r.

NBP

stopa referencyjna	2,00%
stopa lombardowa	3,00%
stopa depozytowa	1,00%
redyskonto weksli	2,25%

OBLIGACJE OK BANK NA RYNKU CATALYST

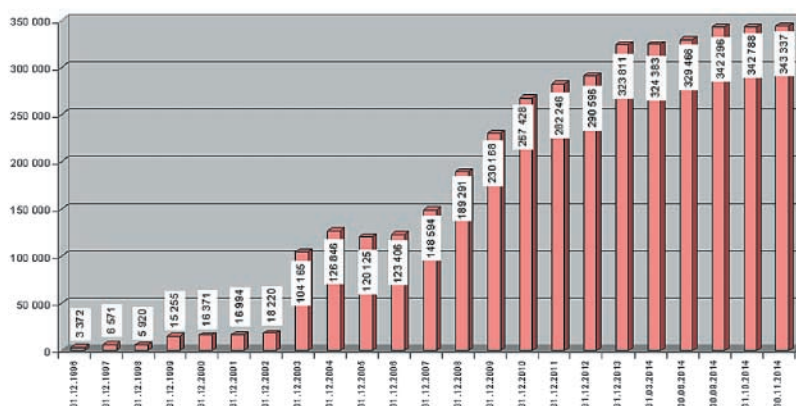
na dzień 12.12.2014 r.

4,98%

OPROCENTOWANIE LOKATY OK-Zysk 12 m.

zakładana poprzez bankowość elektroniczną – 2,60%
zakładana tradycyjnie – 2,40%

Kredyty (w tys. zł)



W ramach cyklicznych spotkań młodych ludzi z różnych krajów po raz kolejny gościliśmy w OK Banku delegację z Włoch i Rumunii, prezentując spółdzielczość bankową oraz charakter naszej działalności. Lavinia Lisman (Rumunia) oraz Pietro Rignonat (Włochy) przybyli do Polski na zaproszenie Liceum Ogólnokształcącego w Knurowie im. I. J. Paderewskiego.



Spotkanie z młodzieżą

W ramach programu Native Speakers młodzi propagatorzy własnych ojczyzn przybywają do polskich szkół i podróżując po Śląsku uczą języka angielskiego. Opowiadając w spo-

sób ciekawy o swoich krajach, podejmują różnorodne tematy przybliżające różnice kulturowe, gospodarcze i polityczne.

Współpraca z Liceum Ogólnokształcącym daje OK Banko-

wi możliwość bezpośredniego dotarcia do szerokiej grupy młodych ludzi, którzy u progu dorosłego życia podejmują ważne decyzje rzutujące na nasz region. To oni w przyszłości będą prawnikami, lekarzami, przedsiębiorcami. Misja Banku zmierzająca do umacniania lokalnych więzi ma szczególny wydźwięk w tego typu spotkaniach, ponieważ promuje nasz Bank jako ich przyszłego partnera biznesowego.

Delegacja zainteresowana była kondycją sektora spółdzielczego, okresem kryzysu i odpornością na związane z nim czynnikami, organizacją Banku, zarządzaniem oraz bezpieczeństwem. Prezentacja multimedialna towarzysząca spotkaniu w sposób obrazowy

ukazała teren działania, placówki, usługi i produkty OK Banku.

Przedstawiciel z Włoch P. Rignonat zaangażowany w rozwój swojego regionu i kształtowanie lokalnej polityki północnych Włoch wyraził przekonanie, że wizyta poszerzyła jego horyzonty i uświadomiła jak ważną rolę odgrywa Cooperative Bank w krajach na całym świecie, tworząc odporną na kryzysy lokalną arterię zorientowaną na współpracę, gdzie człowiek „stąd” stawiany jest ponad bezduszną maszyną komercjalizacji usług bankowych i zysku.

Pamiętkowe zdjęcie wieńczące spotkanie stanowiąc na honorowym miejscu wśród pozostałych zdjęć młodych i otwartych na świat ludzi z Gruzji, Egiptu, Rumunii, Indii i Włoch, którzy do tej pory odwiedzili nasz OK Bank.



21 placówka OK Banku

Wielu mieszkańcom Knurowa nie trzeba tłumaczyć, gdzie to jest – tu faktycznie była kiedyś Stara Cegielnia. A teraz to nazwa galerii handlowej, której otwarcia dokonano 28 listopada. Dla nas tym większa radość, a dla naszych klientów wygoda, bowiem tu właśnie – przy Machoczku, który jest pamiątką po dawnej cegielni, otwarliśmy kolejną placówkę OK Banku Spółdzielczego. Serdecznie zapraszamy!

KNURÓW, ul. 1-go Maja 74



O.K. BANK SPÓŁDZIELCZY
 Grupa BPS

**u nas opłaty
za rachunki**

0,99 zł

oferta ważna od 1 grudnia 2014 r.

opłaty za: czynsz, fundusz remontowy, wywóz nieczystości, woda, energia elektryczna, gaz, internet, abonament RTV, telewizja cyfrowa, kablowa, telefon komórkowy, telefon stacjonarny

www.okbank.pl



110 URODZINY O.K. BANKU

Skoro korzenie naszego Banku sięgają niemal początku ubiegłego wieku, to nie sposób przejść obojętnie obok tak niezwykłego Jubileuszu 110-lecia Orzesko-Knurowskiego Banku Spółdzielczego – z całym jego dziedzictwem, rzeszą członków, pracowników i klientów, tworzonym przez dziesięciolecia dorobkiem, aż po silną także współcześnie pozycję na rynku usług finansowych. Stąd szczególne powody do dumy, radości i satysfakcji, do składania podziękowań, gratulacji i wspólnego świętowania. Doskonałą okazję ku temu była Jubileuszowa Gala – wyjątkowej rangi wydarzenie, które z pewnością na długo zostanie w pamięci. Wszak niecodzienni goście, jak i wykwintna oprawa całej uroczystości godne były tego zacnego 110-lecia OK Banku.



Jubileuszową Galę przygotowano w nowoczesnym Centrum Kulturalno-Edukacyjnym w Czerwionce-Leszczynach (i jego otoczeniu), zaś pełen atrakcji wieczór poprowadził **Mirosław Neinert**, dyrektor katowickiego Teatru Korez. W pierwszej kolejności oddał on głos gospodarzowi tego spotkania, **Józefowi Kapłankowi** – prezesowi Zarządu Orzesko-Knurowskiego Banku Spółdzielczego. Już same jego niekonwencjonalne pojawienie się na scenie – a to za sprawą bardzo widowiskowego, laserowego pokazu iluzji w wykonaniu zespołu *MultiVisual* – stało się zapowiedzią niezwykle wieczoru. Zanim jednak (w jego pierwszej części) wystąpienia zaproszonych gości, liczne wyróżnienia i program artystyczny zaczęły się ze sobą spletać, prezes Banku witał oficjalnie wszystkich, choć imiennie – z uwagi ilość około 350 osób – nie było to możliwe. Z grona przybyłych osobistości szczególnie serdecznie witał pochodzącą z Knurowa posłankę na Sejm RP **Krystynę Szumilas**, która do niedawna jeszcze sprawowała urząd ministra edukacji narodowej, a co godne podkreślenia, jest nieprzerwanie długoletnim członkiem naszego Banku. Równie gorąco witani byli przedstawiciele centralnych instytucji sektora finansowego: **Piotr Chrzanowski** – wiceprezes Banku Polskiej Spółdzielczości S.A. w War-

szawie oraz przewodniczący Rady Nadzorczej tego banku – **Adam Dudek**. Następnie przedstawiciele Związku Banków Polskich – **Mariusz Zygierewicz** oraz Krajowego Związku Banków Spółdzielczych, który reprezentowała **Zofia Jakubczyk** – członek Rady Nadzorczej KZBS, zarazem prezes Zarządu Międzypowiatowego Banku Spółdzielczego w Myszkowie. Na jubileuszową uroczystość przybył także **Jacek Więcek** – prezes Zarządu Towarzystwa Funduszy Inwestycyjnych BPS S.A. oraz **Cezary Iwański** – prezes Zarządu Domu Maklerskiego Banku BPS S.A. Tym bardziej liczne było tu grono wielu innych prezesów Banków Spółdzielczych, ale też równie serdecznie witane w pierwszej kolejności grono przedstawicieli samorządów gminnych i powiatowych. Zatem niejako w roli współgospodarza tej uroczystości burmistrz gminy i miasta Czerwionka-Leszczyna – **Wiesław Janiszewski**, następnie starosta powiatu gliwickiego – **Michał Niezsporek**, prezydent Knurowa – **Adam Rams** oraz władze gmin, dla których OK Bank prowadzi pełną obsługę bankową: burmistrz Orzesza – **Andrzej Szafranec**, burmistrz Łazik Górnych – **Aleksander Wyra**, wójt Ornontowic – **Kazimierz Adamczyk**, wójt Gierałtowic – **Joachim Bargiel**, wójt Rudzińca – **Krzysztof Obrzut**, wójt Wielowski – **Ginter Skowronek**.



SPÓŁDZIELCZEGO

Niejako w kolejnej grupie licznie przybyłych gości prezes J. Kapłanek witał przedstawicieli największych firm, które od lat współpracują z OK Bankiem Spółdzielczym. Byli to m.in. **Andrzej Bik** – prezes Zarządu Fasing S.A., firmy będącej największym w Europie producentem łańcuchów dla górnictwa i rybołówstwa, a która w ubiegłym roku obchodziła swoje 100-lecie; prezes **Kazimierz Dębowski** z grupy kapitałowej NOMA S.A., współpracującej od kilkunastu lat z OK Bankiem w zakresie wierzitelności leasingowych; **Małgorzata Wilczyńska** – dyrektor Asseco Poland S.A., firmy globalnej, obecnej w ponad 30 krajach świata, na której systemach informatycznych bazuje również OK Bank w zakresie obsługi swoich klientów. Bardzo serdecznie witani byli także pracownicy Orzesko-Knurowskiego Banku Spółdzielczego, bowiem jak podkreślał J. Kapłanek, jubileusz to głównie ich święto, choć także klientów.

– Nasza historia rozpoczęła się w 1904 r., w obecnej gminie Ornontowice, gdzie utworzono pierwszą kasę rolniczej samopomocy. Wkrótce potem pojawiła się podobna kasa, o podobnej strukturze, w sąsiedniej gminie Gierałtowie. Te dwie kasy rozwijały się niezależnie od siebie i obok siebie przez wiele, wiele lat. Te dwie odnogi naszego banku stały się załącznikiem zarówno Banku Spółdzielczego w Orzeszu, jak i Banku Spółdzielczego w Knurowie. Dopiero w 2004 r., a dziś też mija dziesięciolecie tego wydarzenia, obydwa banki połączyły się, tworząc obecny Orzesko-Knurowski Bank Spółdzielczy z siedzibą w Knurowie, albo lepiej – bo tak nas lepiej odbierają – OK Bank Spółdzielczy. Wcześniej, bo w 1998 r. Bank Spółdzielczy w Knurowie przyłączył jeszcze Banki Spółdzielcze powiatu gliwickiego, w Toszku i Wielowsi. To tylko krótka historia naszego Banku – mówił prezes **Józef Kapłanek** – ale z ważnych wydarzeń należy również odnotować fakt, że przed kilkoma laty, w 2008 r., bank nasz jako pierwszy bank spółdzielczy, wspólnie z trzema

innymi bankami spółdzielczymi, a także Bankiem Polskiej Spółdzielczości, wyemitował papiery dłużne w postaci obligacji i wkrótce potem zostaliśmy notowani na rynku Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie, na rynku Catalyst. Liczne wyróżnienia, jakie bank w swojej historii uzyskał, świadczą o naszej dobrej pozycji i silnym ogniwie naszego Zrzeszenia, jakim jest Bank Polskiej Spółdzielczości. Kończąc chciałem zaznaczyć, że kieruję tym bankiem od 1996 r. i od tego czasu bank zwiększył się 60-krotnie. Dziś mamy znaczącą pozycję wśród naszych przyjaciół, banków spółdzielczych, a także w naszym Zrzeszeniu BPS.

Spośród przybyłych gości pierwszy głos zabrał **Piotr Chrzanowski**, wiceprezes Zarządu BPS S.A. w Warszawie. W swoim wystąpieniu przytoczył słowa P. Druckera, amerykańskiego eksperta od zarządzania, który w podręcznikach ekonomii wyjaśniał m.in. cele dobrze zarządzanej organizacji. A pytany o to przez studentów, odpowiadał, że organizacja musi się nauczyć... trwać. – Wiele lat tego nie rozumiałem, ale kiedy spojrzymy na to, że mamy hośbę, mamy besse, mamy kryzysy, to spójrzcie na te 110 lat Banku Spółdzielczego – mówił P. Chrzanowski. – Ileż kryzysów było po drodze, ileż trudności, ale ten bank nauczył się trwać. Przytoczył też swoją odpowiedź na pytanie prezesa jednego z dużych, reklamowanych banków, który przyznał się, iż nie rozumie spółdzielczych idei. – Odpowiedziałem mu: „Panie Prezesie, parafrazując jedną z Pana reklam, my stanowimy alternatywną kulturę bankowości... Bo u nas człowiek, a nie produkt ma znaczenie. Bo u nas ekonomia społeczna nabiera zupełnie innego znaczenia”. Życzę więc Waszemu Bankowi Spółdzielczemu, żeby było OK, żeby dalej tak funkcjono-





wał, w tym trwaniu i w tej alternatywnej kulturze bankowości.

W podobnym tonie wypowiadał się również **Mariusz Zygierewicz**, reprezentujący Związek Banków Polskich: – *Jubileusz banku to święto społeczności lokalnej – zaznaczał. – Doceniamy ten sektor bankowości. Bankowość spółdzielcza ma bowiem najdłuższą historię, zawsze warto o niej pamiętać i jesteśmy z niej dumni, że taką część sektora mamy. Jest to ta część sektora, która jest najbardziej kreatywna, bo o ile o bankowości komercyjnej można mówić, że trwa, że funkcjonuje, to największy ferment, najwięcej intelektualnych wyzwań jest w sektorze bankowości spółdzielczej.*

Dziękując za wieloletnią współpracę ze Związkiem Banków Polskich, M. Zygierewicz gratulował naszemu Bankowi i jego pracownikom wytrwania, zaś jako rodowity warszawiak zauważył, iż OK Bank wykorzystuje najlepsze cechy śląskiego regionu – pracowitość, oszczędność, skromność. – *Te elementy zaważyły o tym, że ten bank się rozwinął w tak fantastycznym stopniu i tego gratulujemy* – mówił na koniec przedstawiciel ZBP, wręczając prezesowi J. Kapłankowi upominek w postaci Srebrnej Podkowy. Z kolei Brylantową Statuetkę odebrał z rąk **Zofii Jakubczyk**, która przekazała życzenia i gratulacje w imieniu prezesa Zarządu Krajowego



wego Związku Banków Spółdzielczych, **Krystyny Majerczyk-Żabówki**.

Po ciekawej prezentacji multimedialnej przygotowanej przez wiceprezesa Zarządu OK Banku **Dariusza Wójcika**, na scenę raz jeszcze zaproszeni zostali **Piotr Chrzanowski** i **Adam Dudek**, tym razem aby w imieniu Kapituły Odznaczeń i Wyróżnień Zrzeszenia BPS wręczyć Honorowe Złote Odznaczenia *Za zasługi dla polskiej bankowości spółdzielczej*. Otrzymali je: **Donata Bańczyk, Józefa Bekus, Dorota Dodak, Małgorzata Felczak, Ronald Gawlik, Hanna Grendus-Lasia, Grażyna Herdzina, Katarzyna Ignarowicz, Grażyna Imbierska, Małgorzata Jesionek, Eugeniusz Jurczyga, Alicja Kanclerz, Grzegorz Konsek, Anna Kowolik, Sylwia Lasota, Zofia Musiolik, Antoni Ochojski, Ewa Opólska, Aleksandra Pawłowska, Marek Piwowarski, Krzysztof Rożek, Dorota Rybka, Jan Skupnik, Beata Starzyczyn-Jurzykowska, Karina Stasiak, Agnieszka Synowiec, Barbara Szywała, Katarzyna Światłoń, Dorota Tabacka, Iwona Tic, Karol Warchałowski, Anna Widaj, Joanna Wolek, Maria Zielińska i Agnieszka Zientek**. W imieniu wyróżnionych, jak i własnym wystąpił **Jan Skupnik** – dyrektor Oddziału w Ornontowicach. Dziękował Zarządowi OK Banku za docenienie solidnej i uczciwej pracy, członkom Kapituły KZBS za przyznane odznaczenia, współpracownikom za rzetelną, uczciwą współpracę i za tworzenie dobrego klimatu pracy, zaś klientom za





zaufanie oraz budowanie partnerskiej, lojalnej współpracy.

W kolejnej natomiast grupie osób – „legitymujących się wybitnymi osiągnięciami na rzecz polskiej bankowości spółdzielczej” – znaleźli się wyróżnieni Honorowymi Szmaragdowymi Odznaczeniami: **Jadwiga Bartyka, Katarzyna Bomba-Bogun, Gabriela Czapla, Józef Kapłanek, Izabela Kwaśnica, Danuta Łach, Bogusław Mierzwa, Daniela Musioł, Izabela Pustelnik, Daniela Remiorz, Barbara Stawarska, Ewa Szola, Kornelia Waloszek i Dariusz Wójcik.**

W imieniu Krajowego Związku Banków Spółdzielczych zaszczytne wyróżnienia w postaci Honorowej Odznaki im. **Franciszka Stefczyka** wręczała również **Zofia Jakubczyk**. Dodajmy, że wyróżnienia te zostały ustanowione przez Zarząd KZBS dla podkreślenia zasług osób fizycznych i prawnych w rozwoju idei spółdzielczości bankowej. Tak więc *Srebrne Odznaki im. Franciszka Stefczyka* odebrali: **Joanna Frelich, Danuta Kalarus, Jolanta Kwiecińska, Jerzy Matyja, Katarzyna Moroń i Teresa Wawer**, natomiast *Złotymi Odznakami im. Franciszka Stefczyka* zostali uhonorowani: **Kazimierz Adamczyk, Joachim Bargiel, Maria Biegun, Wiesław Janiszewski, Tomasz Kapłanek, Joanna Lebek, Ewa Matla, Michał Nieszporek, Krzysztof Obrzut, Magdalena Rajtor, Adam Rams, Ginter Skowronek, Andrzej Szafraniec i Aleksander Wyra**. Ponadto *Srebrnym Krzyżem Zasługi im. Ks. Piotra Wawrzyniaka* wyróżniony został **Dariusz Kosztowny**, zaś *Medalem im. Franciszka Stefczyka* **Urząd Gminy i Miasta Czerwionka-Leszczyny** reprezentowany przez burmistrza **Wiesława Janiszewskiego**, niejako współgospodarza uroczystości, którą zorganizowano w Czerwionce. Z tego też względu zabrał on głos również w imieniu przedstawicieli władz samorządowych, tak licznie reprezentowanych podczas Jubileuszowej Gali. Dziękował za długoletnią, bardzo dobrą współpracę z OK Bankiem, który na terenie gminy i miasta Czerwionka-Leszczyny posiada aż dwa Oddziały oraz punkt kasowy w samym urzędzie.

Tuż po artystycznym przerywniku, czyli w ostatniej odsłonie oficjalnej części tego wieczoru, zaproszono na scenę wielu znanych gości. Tym razem to prezes Zarządu **Józef Kapłanek** oraz przewodniczący Rady Nadzorczej **Bogusław Mierzwa** składali podziękowania. W gronie szczególnie wyróżnionych, a więc *Statuetkę*

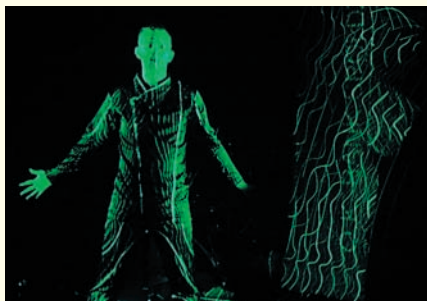


Kreatywności OK Bank Spółdzielczego przyznawaną osobom, firmom, instytucjom dla uhonorowania wieloletniego i twórczego wkładu wniesionego w rozwój, współdziałanie i propagowanie współpracy z bankiem spółdzielczym, znaleźli się: **Krystyna Szumilas** – poseł na Sejm RP, **Adam Góral** – prezes Zarządu Asseco Poland S.A., **Elżbieta Marciniśzyn** – dyrektor katowickiego Oddziału Towarzystwa Ubezpieczeniowego Concordia, **Michał Ekkert** – prezes Zarządu Szpitala w Knurowie oraz **Zbigniew Winkiel** – prezes Zarządu Przedsiębiorstwa AGAT S.A. Z kolei Statuetki przyznane dla gmin, miast i powiatu odebrali: **Wiesław Janiszewski** – burmistrz gminy i miasta Czerwionka-Leszczyny, **Kazimierz Adamczyk** – wójt gminy Ornontowice, **Andrzej Szafraniec** – burmistrz miasta Orzesze, **Joachim Bargiel** – wójt gminy Gierałtowice, **Adam Rams** – prezydent miasta Knurów, **Krzysztof Obrzut** – wójt gminy Rudziniec, **Ginter Skowronek** – wójt gminy Wielowieś, **Aleksander Wyra** – burmistrz miasta Łaziska Górne oraz **Michał Nieszporek** – starosta Powiatu Gliwice.

O przyjęcie tego wyjątkowego wyróżnienia proszeni byli również przedstawiciele wielu firm: **Kazimierz Dębowski** – prezes Zarządu Grupy Kapitałowej NOMA 2, **Zdzisław Bik** – prezes Zarządu Grupy Kapitałowej FASING S.A., **Robert Gałek** –

prezes Zarządu EP CENTRUM FINANSOWE Sp. z o.o., **Krzysztof Słowikowski** – prezes Zarządu Silesia Jeans Sp. z o.o., **Krzysztof Zając** – prezes Zarządu BOZA Inwestycje Sp. z o.o., **Konrad Kita** – prezes Zarządu SEPO Sp. z o.o., **Franciszek Buczkowski i Bogdan Skiba** – właściciele LAMPART S.J., **Marcin Mistarz** – właściciel Martech Plus S.J., **Krzysztof Smyczek** – właściciel gospodarstwa rolnego, **Piotr Fojcik** – prezes Zarządu „Społem” PSS w Czerwionce-Leszczynach, **Zbigniew Awramienko** – współwłaściciel Centrum Usług Medycznych Remedium S.J., **Piotr Jendrysik** – właściciel Hurtowni Kwiatów JENFLOR, **Krystian Kiełbasa** – właściciel Gospodarstwa Agroturystycznego „Rancho”, **Waldemar Drobik** – właściciel kompleksu restauracyjno-hotelowego VALDI PLUS i VALDI CLASSIC, **Roman Sylwestrzak** – zarządca wspólnot mieszkaniowych, Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Administrator, **Ernest Machler** – właściciel PPHU MALERIN, **Aleksandra Kotas i Romuald Kotas** – właściciele Firmy Dystrybucyjnej IGLOLAND Sp.J., **Roman Hasiński, Piotr Paszkowski i Marek Pająk** – właściciele H&P S.C. Wyłęg i Hodowla Drobii, HiP2 S.C. Odchów i Hodowla Drobii oraz **Bogdan Maciągowski** – właściciel Firmy Handlowo-Usługowej Dom HIT.





Jak na tej miary wydarzenie, czyli Jubileuszową Galę z okazji 110-lecia Orzesko-Knurowskiego Banku Spółdzielczego, niezwykła musiała być również oprawa artystyczna i część bankietowa tej uroczystości. Bardzo efektowne, wspomniane już we wstępie „wyczarowanie” prezesa OK Banku w ramach iluzjonistycznego pokazu, wróżyło wiele atrakcji. I tak też było...

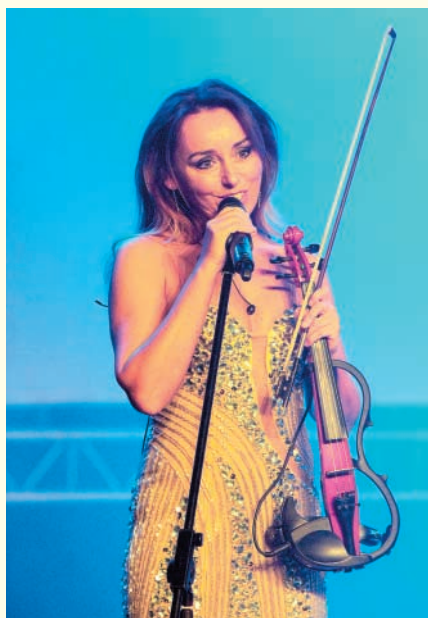


Na dobry początek **MultiVisual** – finałsi piątej edycji „Mam talent”! Bohaterowie telewizyjnego show, które od lat przyciąga miliony widzów do programu TVN, dali doprawdy fantastyczny pokaz iluzji. Co istotne, iluzji dalekiej od dobrze znanych trików w stylu królika wyciąganego z cylindra, lecz iluzji ultranowoczesnej, związanej m.in. z manipulowaniem wiązkami laserowymi o silnej mocy. Równie widowiskowa była LED-owa żonglerka, bowiem dzięki świetlistym rekwizytom z wbudowanymi diodami artyści tworzyli wprost niezwykle obrazy, łącznie z finałowym logotypem OK Banku i Zrzeszenia BPS. A wcześniej jeszcze żonglerka kontaktowa z obręczami i wiele innych efektów, które musiały budzić szczerzy zachwyt widzów. Dość wspomnieć, iż zespół **MultiVisual** to trójka artystów – **Tomasz Piotrowski, Kamil Dzieliński i Michał Szałucha** – którzy także solo podbijali serca widzów, bowiem z osobna również jest finalistą wcześniejszych edycji programu „Mam Talent”.



W kolejnej odsłonie **Tacjana Gacka** – trzykrotna laureatka telewizyjnego programu „Szansa na sukces” oraz półfinalistka III edycji polsatowego „Idola”. Ma na koncie niezliczone ilości występów, choć szczególną uwagę przykuwa współpraca m.in. z takimi zespołami jak Smokie, Bajm czy Gang Olsena. Rozgłos przyniósł jej także singiel, który nagrała z legendą włoskiej estrady Drupim. Jej sceniczne oblicza na przestrzeni lat wciąż zaskakują, lecz co istotne, jedno z nich mieliśmy okazję podziwiać wraz z gośćmi podczas uroczystego wieczoru.





A teraz **Electrica Duo**. Jak zapowiadał prowadzący Jubileuszową Galę dyrektor Teatru Korez, **Mirosław Neinert** – *Jedyny, unikatowy duet na muzycznej scenie Europy* – **Katarzyna Szubert**, którą inspirował Nigel Kennedy, światowej sławy skrzypek. To właśnie współpraca z nim doprowadziła do zmiany instrumentu z akustycznego na elektryczny i nowego objawienia artystycznego K. Szubert. Jej sceniczną partnerką jest z kolei **Paulina Antkowiak** – właścicielka jedynej w Polsce harfy elektrycznej. Razem tworzą duet, jakiego jeszcze nie było, Kasia & Paula. Na ich niezwykle popis złożyły się aranżacje muzyki klasycznej, irish, pop i dance, co pozwoliło trafić chyba niemal w każdy muzyczny gust uczestnika tego galowego spektaklu.





Wreszcie **Avocado** – zespół o ugruntowanej pozycji i rozpoznawalnym, naturalnym brzmieniu. Wyłącznie wokół, czyli od początku do końca a'cappella. Mimo to pełna gama muzyki – gospel, szanty, pop, klasyka... Co kto lubi. Zatem nic dziwnego, że ten pewnego rodzaju recital w wykonaniu popularnego zespołu wspaniale dopełnił późnowieczorną, także artystycznie wysmakowaną część Jubileuszowej Gali OK Banku. Blasku dodały jej również dziewczęta z **Formacji Tanecznej Zygzak**, działającej pod kierunkiem **Katarzyny Grzegorzek** w ramach Miejskiego Ośrodka Kultury w Czerwionce-Leszczynach. Warto więc przypomnieć, że to mistrzowie świata, które już dwukrotnie triumfowały w czeskiej Pradze.





– To za pomyślność całej grupy naszych banków zrzeszonych w Banku Polskiej Spółdzielczości! – mówił prezes **Józef Kapłanek**, wznosząc wraz z gośćmi jubileuszowy toast. – Za naszą współpracę! Za to, żebyśmy się mogli wspólnie rozwijać i także za naszych wszystkich Klientów, za wszystkie Firmy z nami współpracujące. Myślę, że tylko tym sposobem jesteśmy w stanie osiągnąć synergiczny efekt, który może dla wszystkich stanowić dodatkową korzyść. Pomyślności! Za dobry rozwój Banków Spółdzielczych i Firm, które mamy szczęście obsługiwać. Wszystkiego najlepszego!





Razem pracujemy na sukces Łazisk Górnych

Rozmowa z ALEKSANDREM WYRĄ
– Burmistrzem Łazisk Górnych

– Spotkaliśmy się rok temu. Trzeba przyznać, że miał się Pan czym szcycić, choć były też plany. Tymczasem już po wyborach. Jaki był finisz minionej kadencji?

– Pracowity, zresztą jak cała miniona kadencja. Od 2010 roku, od chwili, gdy zostałem burmistrzem wraz z moimi współpracownikami rozpoczęliśmy realizację kilku kluczowych dla Łazisk Górnych inwestycji, których realizacja była zaplanowana na 4 lata. Wszystko udało się zrealizować. Cieszę się, gdyż na sfinansowanie części z nich udało nam się pozyskać środki unijne. To dowód na ich trafność i zasadność. Wspomnieć tu trzeba o rewitalizacji terenu za basenem „Żabka”, który stał się chętnie uczęszczanym miejscem rekreacji i wypoczynku nie tylko łaziszczan. W tym roku powstał tam Skatepark i już na finiszu kadencji druga siłownia zewnętrzna i kapliczka poświęcona patronowi miasta św. Janowi Chrzcicielowi. Całkowicie przebudowaliśmy Ynzlę – teren rekreacyjny przy ul. Południowej, odtworzyliśmy też drogę

przez Las na Kamienicy, która łączy Łaziska Górne ze Średnimi, wyremontowaliśmy lub w zależności od potrzeb przebudowaliśmy wszystkie boiska przyszkolne – każde z nich pokryte jest teraz nowoczesną poliuretanową nawierzchnią. Na finiszu kadencji odbyłem cykl spotkań z mieszkańcami. Od początku mojej pracy jako Burmistrza Miasta staram się regularnie spotykać z łaziszczanami. Tak było i tym razem. Spotkałem się z mieszkańcami każdej dzielnicy i załóżmy naszego miasta. To zawsze dobre pole wymiany doświadczeń i potrzeb, które wyznacza i wpisuje się w plany na przyszłość dla Łazisk Górnych.

– Co z okresu tych czterech lat, z perspektywy całej kadencji, uważa Pan za szczególny sukces? Z czym według Pana powinno się kojarzyć tamten samorząd?

– Z dobrymi zmianami w Łaziskach Górnych. Nasze miasto jest przyjazne mieszkańcom. To jest dla mnie wyznacznikiem planowanych przedsięwzięć i inwestycji –



mają dobrze służyć łaziszczanom. Nie byłoby one możliwe, gdyby nie harmonijna współpraca z Radą Miejską minionej kadencji. Wiele spraw udało się przeprowadzić właśnie dzięki współdziałaniu. Razem pracujemy na sukces Łazisk Górnych – to praca zbiorowa, nie indywidualna. Oprócz wielu inwestycji, o których wspominałem wcześniej, a do których dodać muszę jeszcze szereg przedsięwzięć porządkujących politykę wodno-ściekowo-kanalizacyjną na terenie naszego miasta i bardzo potrzebne inwestycje drogowe, czy szerzej infra-



strukturalne. Za ogromny sukces minionej kadencji uważam konsekwentne, wzorcowe realizowanie polityki budżetowej, które skutkuje tym, że Łaziska Górne mają stabilną, dobrą sytuację finansową. Mówiąc praktycznie, zwiększyliśmy dochody i zmniejszyliśmy zadłużenie. Dzięki temu spokojnie możemy planować inwestycje na najbliższe lata.

– Zatem zapytajmy o nowe wyzwania. Stawia je Pan sobie? Czego mamy się spodziewać w nadchodzącym Nowym 2015 Roku, a czego na przestrzeni kolejnej Pana kadencji?

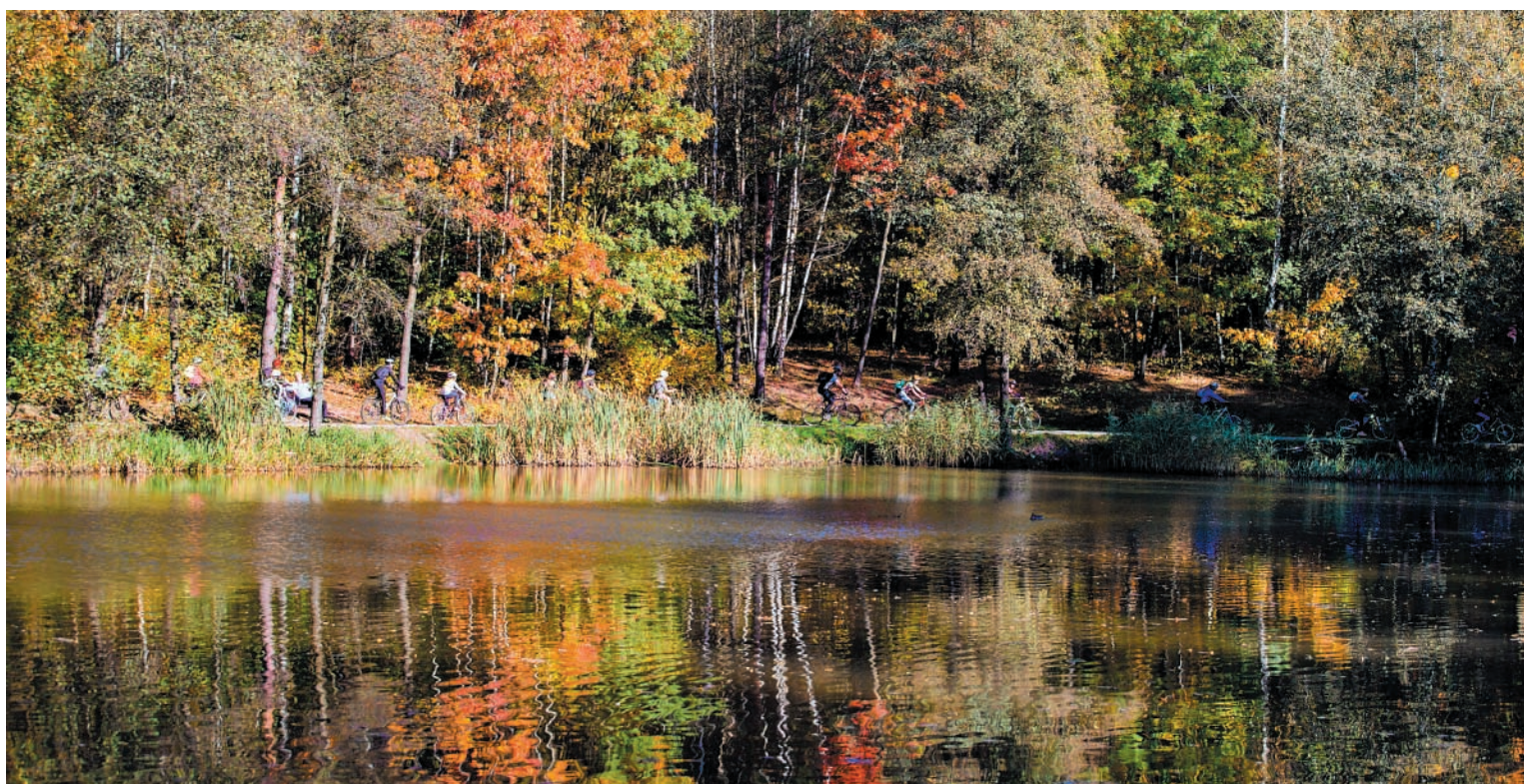
– Dobry i realny plan jest podstawą sukcesu. Kiedy więc myślę o wyzwaniach, to według mnie przekłada się to na konkretne przedsięwzięcia dla Łazisk Górnych. Przedstawiłem je w kampanii wyborczej – dla mnie to propozycje realne i zamierzam się z nich wywiązać. W przyszłym roku w mieście ruszy budowa nowego ośrodka zdrowia w centrum miasta, rozpoczniemy też zagospodarowanie i aranżację terenu zielonego położonego w rejonie osiedla Kościuszki – tzw. Małpiego Gaju, a także remont generalny Szkoły Podstawowej nr 1. Plany na całą kadencję 2014-2018 są ambitne, ale jestem optymistą, bo czuję



się silny i bardzo zmotywowany dzięki poparciu mieszkańców. W wyborach samorządowych uzyskałem ponad 75% głosów łaziszczan. To docenienie nie tylko mojej osoby, zaangażowania i mojej pracy, ale też wyraz poparcia dla proponowanych zmian i planowanych inwestycji. To wyraz uznania dla tego wszystkiego, co w Łaziskach Górnych udało się osiągnąć. A pamiętajmy, że przed nami stoją wyzwania związane z nową perspektywą unijną 2014–2020. W mojej ocenie całość „ruszy” pod koniec 2015 roku, ale my przygotowujemy się do tego już teraz.

– Dziękujemy za rozmowę.

Korzystając z okazji
chciałbym wszystkim Czytelnikom
życzyć zdrowych, wesołych, pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
i po prostu dobrego 2015 Roku.



*Świąt Bożego Narodzenia
wolnych od codziennego pośpiechu i trosk,
pełnych radości,
spędzonych w atmosferze rodzinnego ciepła
oraz wielu dobrych dni i wszelkich sukcesów
w Nowym Roku*

życzą

*Przewodniczący Rady Miejskiej
w Czerwionce-Leszczynach
Bernard Strzoda*

*Burmistrz Gminy i Miasta
Czerwionka-Leszczyny
Wiesław Janiszewski*



*Wszystkim Mieszkańcom i Sympatykom Ornontowic
wielu wspaniałych przeżyć i radości płynących
z Narodzin Bożej Dziecinny
oraz zdrowia, sukcesów i wszelkiej pomyślności
w Nowym 2015 Roku
życzą w imieniu władz samorządowych*

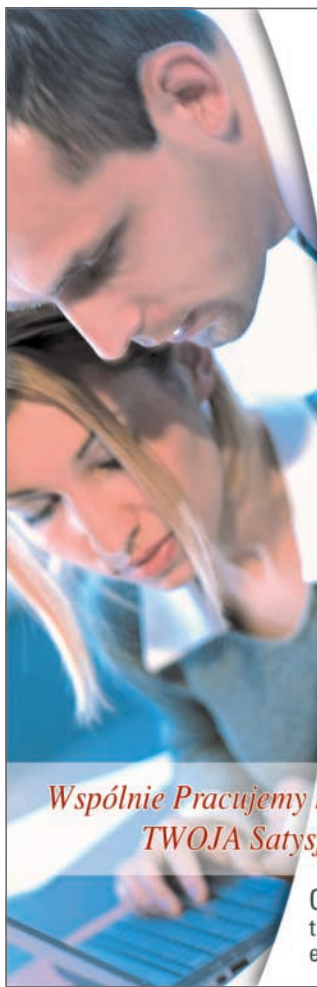
*Przewodniczący Rady Gminy
Tadeusz Zientek*

*Wójt Gminy Ornontowice
Kazimierz Adamczyk*

Czerwionka-Leszczyny, Gierałtowiec, Ornontowice, Orzesze w dawnej fotografii

Stare fotografie mają swój wyjątkowy klimat, bowiem pokazują dawno zatrzymany w kadrze czas, m.in. ważne wydarzenia, życie rodzinne, społeczne i zawodowe, czy też zmieniający się wizerunek miejscowości. Aby zachować dla potomnych te niezwykle pamiątki przeszłości i aby ocalić je od zapomnienia, w jednej z naszych serii wydawniczych publikujemy kolejne albumy. Polecając je szczególnej uwadze Czytelników, zapraszamy do księgarni.





Kufiks Sp. z o.o.
Rok założenia 1995

Kancelaria Usług
Finansowo-Księgowych

oferuje:

- ▶ usługi audytorskie
- ▶ usługowe prowadzenie ksiąg rachunkowych i podatkowych
- ▶ usługowe prowadzenie spraw pracowniczych
- ▶ świadczenie usług konsultingowych w zakresie finansów i rachunkowości
- ▶ doradztwo finansowe i podatkowe
- ▶ analizy ekonomiczno-finansowe

*Wspólnie Pracujemy na Sukces TWOJEJ Firmy
TWOJA Satysfakcja jest NASZYM Sukcesem*

Czerwionka, ul. Rynek 9
tel. 32 431-86-58, fax 32 422-96-64
e-mail: biuro@kufiks.pl www.kufiks.pl

DOM I WNETRZE

- ▶ FARBY, LAKIERY, SPRAYE
- ▶ TAPETY, PASKI OZDOBNE
- ▶ ROLETY, KARNISZE
- ▶ CERATY, DYWANIKI, MATY
- ▶ OKLEINY, LISTWY WYK.
- ▶ AKC. MALARSKIE, WKRĘTY

☎ 32723 15 15

☎ 32723 13 13



GODZINY OTWARCIA: PON - PT 8:30 - 17:00, SOBOTA 8:30 - 12:30

CZERWIONKA
ul. Rymera 8

OKRĘGOWE STACJE KONTROLI POJAZDÓW



- ▶ badania techniczne wszelkiego typu pojazdów
- ▶ geometria kół wykonywana przyrządem laserowym
- ▶ myjnia bezdotykowa czynna 24 h
- ▶ pomiar parametrów silnika na hamowni podwoziowej firmy MAHA 4x4
- ▶ napełnianie, dezynfekcja, sprawdzanie szczelności klimatyzacji samochodowych

CZERWIONKA-LESZCZYN

ul. FURGOŁA 155
tel./fax 32 42-73-150

ul. MŁYŃSKA 6
tel./fax 32 43-18-333

DOGODNY DOJAZD AUTOSTRADĄ A1
– węzeł Dębieńsko, Czerwionka-Leszczyny



Jesteśmy czołowymi producentami w Europie

Rozmowa ze SŁAWOMIREM WROCHNĄ
– Prezydentem Polskiej Izby
Gospodarczej Przemysłu Drzewnego
oraz Prezesem Zarządu Spółki SANDEX

– Założona równo 20 lat temu Polska Izba Gospodarcza Przemysłu Drzewnego jest dziś najliczniejszą organizacją branżową. Skąd w ogóle wzięła się potrzeba jej utworzenia? Co konkretne jednoczy interesy przedsiębiorców skupionych w Waszej Izbie?

– W niektórych krajach Unii Europejskiej, na przykład w Niemczech, przynależność firmy do stowarzyszenia branżowego jest obowiązkowa. W naszym kraju po transformacji ustrojowej powstało wiele stowarzyszeń i organizacji branżowych zrzeszających przedsiębiorców danej profesji. Nie inaczej stało się też w branży przerobu drewna. Powstało wiele klastrow i stowarzyszeń o zasięgu regionalnym, skupiających firmy związanych z przemysłem drzewnym. Wychodząc naprzeciw postulatowi przedsiębiorców w branży drzewnej – a głównie właścicieli tartaków – 20 lat temu powstała Polska Izba Gospodarcza Przemysłu Drzewnego z siedzibą w Poznaniu. Zadaniem Izby jest reprezentowanie interesów przedsiębiorców wobec instytucji Państwowych, promocja drewna, szkolenia, konferencje naukowe, integracja branży, reprezentowanie interesów polskich przedsiębiorców wobec instytu-

cji międzynarodowych, np. Komisji Europejskiej w Brukseli, gdzie mamy swojego przedstawiciela. Ponadto udział w pracach zespołów doradczych Ministerstwa Gospodarki, lobbing na rzecz ustawowego rozwiązania stabilizacji dostaw surowca pochodzącego z mienia Skarbu Państwa czy ułatwienia w pozyskiwaniu środków unijnych. Szeroko rozumiana potrzeba integracji w celu umożliwienia konkurencji polskim przedsiębiorcom na rynkach właściwych Izba stała się promotorem rozwiązań w zakresie ubezpieczenia należności stworzyła możliwość wymiany handlowej maszyn oraz wyrobów o zasięgu międzynarodowym poprzez stworzenia strony internetowej e-handel drewnem.pl który to projekt sfinansowaliśmy z dotacji unijnych.

– Określając cele i zadania Waszej organizacji, mówi się, iż polski przemysł drzewny jest jednym z najważniejszych działów gospodarki narodowej. Jak należy to rozumieć i co przemawia za takim stwierdzeniem?

– Przemysł drzewny to obecnie 10% wartości sprzedaży przemysłowej kraju. Jesteśmy czołowymi producentami w Europie płyt wiórowych, mebli, podłóg i za-



czyna się dominacja w dostawach programu ogrodowego na rynek europejski. Branża drzewna zatrudnia około 300 tys. pracowników, a przy odpowiednio wielkiej podaży drewna, w krótkim okresie czasu może zwiększyć zatrudnienie, ponieważ posiada odpowiedni potencjał przetwórczy. To chyba mówi samo za siebie.

– Pora zapytać Pana o własne doświadczenia w tej branży. Jaka jest pozycja rynkowa Pana firmy?

– W branży posiadamy 36-letnie doświadczenie zawodowe, z tego 25 lat pracujemy na własny rachunek. Firma zajmuje się przetarciem surowca tartaczego, produkcją drewna konstrukcyjnego, boazerii, podłóg, deski podłogowej, kantówki klejonej okiennej, listew profilowanych. Posiadamy moce przerobowe w zakresie suszenia, strugania, klejenia i impregnacji drewna. Większość wyrobów sprzedajemy w kraju naszym wieloletnim partnerom handlowym.

– Jakie znaczenie ma dla Pana współpraca z naszym Bankiem?

– Firma nasza przykładą bardzo dużą wagę do jakości i terminowości wykonywania zleceń, co z kolei wymaga nieustannego rozwoju i inwestycji w maszyny i urządzenia. Trudno byłoby się rozwijać, wykorzystując tylko własny kapitał, dlatego też pozyskujemy kapitał zewnętrzny. Wzorowa współpraca z Orzesko-Knurowskim Bankiem Spółdzielczym zaowocowała bardzo znaczącym zwiększeniem sprzedaży naszych wyrobów. Indywidualne i bardzo elastycznie dopasowane do potrzeb firmy produkty OK Banku przyczyniają się do jej rozwoju.

Rozmawiał
Robert Ratajczak





KOMART

*20 lat
dla środowiska
1994-2014*

PPHU „KOMART” sp. z o.o.

- ul. Szpitalna 7, 44-194 Knurów
- tel. 32 235 11 83
- www.komart.pl

Regionalna Instalacja Przetwarzania
Odpadów Komunalnych

- ul. Szybowa 44, 44-193 Knurów
- tel. 32 335 50 60



Zakres działalności:

- odbiór odpadów komunalnych, przemysłowych i remontowych
- sortowanie odpadów
- unieszkodliwianie odpadów
- transport odpadów
- sprzedaż pojemników: 120 l, 240 l, 1100 l
- sprzedaż worków do segregacji
- wynajem kontenerów KP 4-9 m³
- big-bagi na gruz



■ odpady wysegregowane



■ składowisko odpadów



warta.

- **Ubezpieczenia Komunikacyjne**
(OC, AC, Assistance)
- **Mieszkaniowe**
(mieszkania, domy, OC w życiu prywatnym)
- **Turystyczne**
- **Majątkowe**
(małe i średnie przedsiębiorstwa, duże korporacje)

*Realizacja
w BT Reise-Hit*

reisehit
BIURO TURYSTYCZNE

*Współpracujemy
z najwiśszymi biurami!*



ul. Targowa 3
44-194 Knurów
tel. 32 235 03 22
tel./fax 32 236 60 60
e-mail: reisehit@juni.gliwice.pl
godz. otwarcia
pn-pt 9.00-17.00, sob. 9.00-12.00



**Z tą gazetą
dodatkowe
15% zniżki
przy ubezpieczeniu
domu lub mieszkania**

Bezpieczne transakcje za dotknięciem palca

Coraz więcej osób, wypłacając gotówkę z bankomatów za pomocą karty zastanawia się, czy ta operacja jest bezpieczna. Wielu z nas słyszało o skimmingu bankomatowym, niektórzy jego skutków doświadczyli na własnej skórze.

Do niedawna zagrożenie można było wyeliminować jedynie rezygnując z podejmowania gotówki w bankomatach. Obecnie możemy już korzystać z bezpiecznej technologii Finger Vein opartej na biometrii naczyń krwionośnych palca. W Polsce na szeroką skalę wprowadza ją właśnie firma ITCARD, czołowy dostawca usług bankowych, a także drugi co do wielkości i najszybciej rozwijający się operator bankomatów w Polsce. To właśnie bankomaty należące do ITCARD sieci Planet Cash korzystają z opracowanej przez firmę Hitachi technologii naczyń krwionośnych palca.

Jak to działa?

Korzystanie z biometrii Finger Vein sprowadza się do poprawnego przyłożenia palca do czytnika i nie wymaga pamiętania numeru PIN czy też noszenia karty.

Finger Vein bazuje na strukturze naczyń krwionośnych i wykorzystuje możliwość wchłaniania światła bliskiej podczerwieni przez płynącą w nich krew. Zapisany podczas rejestracji wzorec jest porównywany w trakcie transakcji z żywym palcem i zapewnia bezpieczeństwo środków finansowych w najwyższy możliwy sposób. Wzorca naczyń krwionośnych nie da się skopiować, gdyż jest on unikalny nawet u bliźniąt.

Biometria Finger Vein posiada najlepsze parametry bezpieczeństwa i pracy wśród dostępnych na rynku technologii biometrycznych.

Wartości katalogowe współczynników określających bezpieczeństwo

i niezawodność technologii są imponujące. Poziom fałszywej akceptacji szacowany jest poniżej 0,0001%. Takie zabezpieczenie daje bankom pewność, że obsługują właściwą osobę, co jest bardzo istotne w perspektywie obecnie funkcjonujących metod potwierdzania tożsamości klienta.

Technologia dla bezpieczeństwa

Technologia Finger Vein powstała w Japonii, gdzie zmagano się ze znacznym wzrostem przestępstw kartowych. Projekt ruszył w latach 2004-2005, a obecnie już około 80 tysięcy bankomatów jest wyposażonych w biometrię naczyń krwionośnych palca (ponad 50%). W 2010 r. na wprowadzenie tej technologii zdecydował się również największy komercyjny bank turecki Türkiye IS Bankasi A.S. 3000 bankomatów biometrycznych oraz 1000 placówek bankowych umożliwiających uwierzytelnianie za pomocą palca przyczyniło się do uruchomienia projektów zastosowania biometrii w systemach ubezpieczeń społecznych i świadczeń medycznych.

W Polsce biometrię w bankomatach zapoczątkowały Banki Spółdzielcze, które wdrożyły tę usługę w celu zwiększenia bezpieczeństwa realizacji transakcji

oraz potwierdzania tożsamości klientów, obsłużenia wypłat zasiłków i świadczeń socjalnych. W 2010 r. Podkarpacki Bank Spółdzielczy wprowadził uwierzytelnienie biometryczne, by ułatwić wypłacanie zasiłków socjalnych osobom, które nie radziły sobie z tradycyjną kartą płatniczą i bankomatem. Dodatkowo biometria wyeliminowała pobieranie zasiłku przez nieuprawnione do tego

świadczenia osoby. Urzędy coraz częściej zgadzały się na obsługę klienta socjalnego za pomocą karty przedpłaconej. Zarówno Bank jak i Urząd nie miał żadnej pewności czy zasiłek pobrany z bankomatu przy użyciu karty nastąpił przez uprawnioną do tego świadczenia osobę. Zdarzało się bowiem, że karta wraz z PIN-em była przekazana osobie trzeciej.

Do popularyzacji bezpiecznych transakcji bankowych przyczyniła się firma ITCARD, która oprócz sieci biometrycznych bankomatów stworzyła host umożliwiający realizację biometrycznych transakcji międzybankowych.

– *Wdrożyliśmy już naszą usługę w ponad 20 Bankach Spółdzielczych na terenie całej Polski i w najbliższym czasie planujemy kolejne wdrożenia. Cieszymy się, że technologia, zapewniająca bezpieczeństwo klientom wypłacającym gotówkę z bankomatów, tak szybko rozwija się w naszym kraju* – mówi **Jolanta Sadowska**, Dyrektor ds. Kluczowych Klientów ITCARD,

To nie przypadek, że właśnie ITCARD wdraża w Polsce tę technologię. Od samego początku firma stawia sobie za cel poprawę bezpieczeństwa usług finansowych, nie tylko w przypadku wypłaty gotówki, ale również transakcji zawieranych w internecie, które chroni oferowany przez ITCARD system 3DSecure. Zapewnia on silne uwierzytelnianie klienta podczas płatności kartą w internecie i jest obecnie jedynym systemem gwarantującym bezpieczeństwo zakupów w sieci rekomendowanym przez Komisję Nadzoru Finansowego.

Wypłaty z bankomatu bez karty i bez PIN-u? Teraz to możliwe!

wygoda

bezpieczeństwo

bankomaty biometryczne

bezpieczeństwo i wygoda przyszłości dostępne już dziś w Twoim Banku Spółdzielczym

Bankomat biometryczny weryfikuje Twoją tożsamość poprzez odczyt wzoru naczyń krwionośnych Twojego palca. Ten wzór jest unikatowy dla każdego człowieka, a ponadto pozostaje niezmienny przez całe życie.

Dzięki precyzji weryfikacji ta metoda jest obecnie jedną z najbardziej zaawansowanych i najszybciej rozwijających się technologii na świecie. Aby móc korzystać z bankomatów biometrycznych wystarczy zarejestrować wzór naczyń krwionośnych palca w swoim banku.



ITCARD to największa sieć bankomatów biometrycznych w Europie

ITCARD zajmuje 2 miejsce w Polsce pod względem liczby obsługiwanych bankomatów. Łącznie to aż 3800 bankomatów w całej Polsce. Więcej informacji na stronie www.itcard.pl

ITCARD
napędzamy świat płatności

Pytania, na które warto znaleźć odpowiedzi



W 2013 roku odnotowano prawie 36 tys. wypadków drogowych (dane Komendy Głównej Policji), w których rannych zostało ponad 44 tys. osób, a zginęło 3357 – prawie 10 dziennie. Czy myślisz, że Ciebie to nie dotyczy?

Rzadko bierzemy pod uwagę ryzyko wypadku czy poważnego zachorowania, których skutki mogą być podobne (śmierć lub niezdolność do pracy), ale z drugiej strony nikt z nas nie chciałby zostawić rodziny w długach. Bądź rozsądny, pomyśl o ubezpieczeniu na życie.

Życiowe polisy ubezpieczeniowe to produkty, których zakup najczęściej wymaga pomocy doświadczonego doradcy. Dobry agent potrafi tak dobrać ofertę, że z jednej strony będzie ona źródłem podniesienia komfortu życia i bezpieczeństwa, a z drugiej nie będzie zawierała bezużytecznych w danych sytuacjach życiowych opcji, za które trzeba płacić i to niemało. Dobry pośrednik ubezpieczeniowy może być architektem naszego planu na przyszłość. Warto z tego skorzystać.

Wg badań (przeprowadzonych przez instytut Homo Homini) Polacy najbardziej

boją się utraty pracy, a w drugiej kolejności własnej choroby – aż 40% pytaných. Statystyka może tylko częściowo rozwiązać wątpliwości. Jednak każdy sam powinien zadać sobie kilka pytań: **Co jest dla mnie najważniejsze? Czego najbardziej się obawiam? Jaki mam cel w życiu? Kogo chcę chronić – siebie, swoją rodzinę? Na co chcę zbierać pieniądze – na dzieci, czy na spokojną starość? W jakich momentach w moim życiu, pomoc finansowa może okazać się niezbędna?**

Odpowiedzi jest tak wiele, jak wiele jest osób myślących o przyszłości swojej i rodziny. Jeśli do ubezpieczenia przystępują rodzice, może ich interesować zabezpieczenie dziecka. Jeśli na polisę decyduje się osoba samotna, prawdopodobnie będzie chciała się zabezpieczyć na wypadek niezdolności do samodzielnej egzystencji.

Ktoś, kto często podróżuje, wybierze umowę na leczenie operacyjne w razie wypadku itd. Rolnik z kolei pomyśli o zabezpieczeniu gospodarstwa, kiedy nie będzie mógł w nim pracować, a przedsiębiorca będzie się martwić o zapewnienie ciągłości firmy i spłatę zaciągniętych na nią kredytów...

Szukający ubezpieczenia życiowego powinien zwrócić uwagę na:

- ▶ wysokość sumy ubezpieczenia
- ▶ długość okresu karencji
- ▶ częstotliwości opłacania składki i gwarancję jej niezmienności w trakcie trwania umowy
- ▶ wiek do jakiego świadczona jest ochrona ubezpieczeniowa
- ▶ zakres i cenę ubezpieczenia
- ▶ wyłączenia odpowiedzialności

– Nasza oferta wyróżnia się na rynku. Przede wszystkim dzięki konkurencyjnej cenie i ciekawym klauzulom dodatkowym, takim jak przejęcie opłacania składki w przypadku wystąpienia niezdol-



CONCORDIA
UBEZPIECZENIA

**SOLIDNY PARTNER
W UBEZPIECZENIACH**



UBEZPIECZ TO,
co najcenniejsze

ŻYCIE!

Oddział Concordii Ubezpieczenia w Katowicach

ul. Mickiewicza 29, 40-923 Katowice, tel. 32 207 22 22, fax 32 251 48 70
katowice@concordiaubezpieczenia.pl, www.concordiaubezpieczenia.pl

ności do pracy. To jednak nie wszystko. Polisa najczęściej jest dostępna od następnego dnia, bez długiego okresu oczekiwania na ochronę i skomplikowanych procedur oceny ryzyka ubezpieczeniowego. Jest zatem optymalna dla osób żyjących w „pędzie” oraz takich, które kupują polisę pod kredyt – wskazuje **Filip Przydróżny**, dyrektor Biura Ubezpieczeń Osobowych.

Wydaje Ci się, że jesteś ciągle młody, zdrowy i nic Ci się nie może przydarzyć? Przeczytaj poniższe przykłady z życia wzięte.

– 48-letnia P. Marianna, mieszkanka Gniezna, pół roku temu przeszła udar mózgu. Od tego momentu nie była w stanie pracować i zarabiać, co bardzo skomplikowało jej sytuację finansową. Z jednej strony nie miała środków finansowych na spłatę kredytu, który zaciągnęła na zagraniczną wycieczkę, z drugiej nie miała środków na nowoczesne leczenie i rehabilitację. Na życie wystarczały jej środki z renty ZUS. Pani Marianna posiadała polisę na życie. Ochronę ubezpieczeniową wykupiła, gdy brała kredyt na wakacje. Pozwoliła ona na spłatę pozostałego zadłużenia (ubezpieczenie obejmowało poważne zachorowanie Marianny, w tym udar mózgu) – mówi Filip Przydróżny.

I podaje drugi przykład: – P. Mirek, 30 lat, pracował w biurze księgowym, mąż, ojciec dwójki dzieci. Zaciągając kredyt na zakup mieszkania, wykupił jednocześnie polisę życiową. Pewnego dnia, wracając z pracy do domu, miał wypadek samochodowy, w wyniku którego odniósł bardzo poważne obrażenia całego ciała. Z miejsca zdarzenia został natychmiast przewieziony do szpitala, w którym przebywał łącznie 100 dni. Po tym okresie doszło do komplikacji, pogorszenia się stanu zdrowia i ostatecznie śmierci Pana Mirka. Z polisy męża, żona Pana Mirka otrzymała świadczenie, które pomogło jej rozwiązać wynikiem problemy finansowe.

Te przykłady uświadamiają nam jak ważne jest odpowiednie zabezpieczenie na wypadek tragicznych sytuacji, które niestety czasem się zdarzają. A czy Ty już masz ubezpieczenie na życie? Ubezpieczenie – to zakup spokoju i komfortu, że w razie tragicznej sytuacji nie będziemy pozostawieni sami sobie, a nasza rodzina będzie odpowiednio zabezpieczona.



Zapraszamy do nowoczesnego Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Knurowie

Zapewniamy całodobową opiekę medyczną. Dysponujemy wysokospecjalistyczną kadrą lekarską i pielęgniarską. Gwarantujemy rehabilitację świadczoną przez wykwalifikowanych fizjoterapeutów, psychologa, logopedę, dietetyka oraz terapeutę zajęciowego. Personel z wieloletnim doświadczeniem w opiece nad pacjentem przewlekle chorym.

Nowo utworzony zakład o wyjątkowo wysokim standardzie pobytu. Sale chorych w większości posiadają własne, przestronne łazienki dostosowane do osób niepełnosprawnych. Sale wyposażone są w łóżka regulowane elektrycznie oraz specjalistyczne materace przeciwoleżynowe. Każda sala wyposażona jest w telefon – możliwość kontaktu z pacjentem przez całą dobę. Zapewniamy pokój do spotkań z rodziną. Posiadamy łazienki przystosowane do toalety i higieny chorych w pozycji leżącej. Zapewniamy nowoczesny sprzęt do rehabilitacji i terapii zajęciowej oraz dostęp do internetu. Całodobowe zaplecze diagnostyczno-konsultacyjne w postaci Szpitala w Knurowie (odległość 300 m). Czynimy starania o pozyskanie kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia.

Każdy pacjent w ramach pobytu ma zapewnione pieluchomajtki oraz dostęp do leków.

Odbiorcami świadczeń są przede wszystkim osoby wymagające stałej, długoterminowej opieki i pielęgnacji, z dużymi deficytami samoobsługi i samoopieki w tym szczególnie:

- ze schorzeniami neurologicznymi
- z przewlekle postępującymi chorobami mięśni i stawów
- po skomplikowanych złamaniach i urazach
- z trudno gojącymi się ranami, odleżynami
- z powikłaniami chorób układu krążenia
- z powikłaniami w postaci niewydolności wielonarządowej
- z schorzeniami geriatrycznymi

Zakład Opiekuńczo-Leczniczy w Knurowie Sp. z o.o.

ul. Dworcowa 3,

44-190 Knurów

tel. 32 428 17 00

www.zolknurów.pl

e-mail: zolknurów@wp.pl

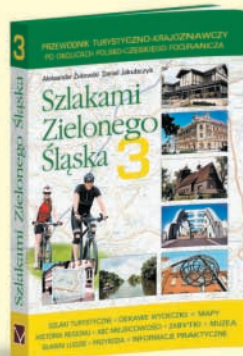
SERDECZNIE ZAPRASZAMY



Aleksander Żukowski, Daniel Jakubczyk Szlakami Zielonego Śląska 3

Przewodnik turystyczno-krajoznawczy
po okolicach polsko-czeskiego pogranicza

WYDAWNICTWO
VECTRA



Trzeci tom z serii „Szlakami Zielonego Śląska” odkrywa Czytelnikom walory polsko-czeskiego pogranicza w dorzeczu dolnej Olzy. Ta piękna i bliska nam okolica – położona w „przedsionku” Bramy Morawskiej – jest łatwo dostępna dla mieszkańców województwa śląskiego (teraz także dzięki autostradzie A1) i przygotowana do przyjmowania turystów. Liczne szlaki piesze, sieć szlaków rowerowych, przystanie kajakowe, hotele, zajazdy, kwatery agroturystyczne, ośrodki wypoczynkowe składają się na bogatą ofertę regionu. Rozwinięta infrastruktura, w połączeniu z tradycyjną gościnnością mieszkańców i trafionymi inicjatywami gmin służącymi pozyskaniu turystów, od lat skutecznie budują renomę tego regionu.

www.arw-vectra.pl

RADIO 90 FM

- *Przyjdźcie, zobaczcie...* – zachęca za naszym pośrednictwem Krystian Bajer, dyrektor DDP „Rodzina” Caritas Diecezji Gliwickiej. My zaś spotykamy się w Domu Dziennego Pobytu „Rodzina”, niedaleko naszego zabrzańskie Oddziału OK Banku. To jego dyrektor – Katarzyna Światłoń, podpowiada nam, aby odwiedzić sąsiadów. Zatem docieramy na umówione spotkanie i chyba trudno nam ukryć zaskoczenie... Z drugiej strony to, co nas zaskakuje, dla bywalców i podopiecznych tego ośrodka jest zwykłą, choć wcale nie szarą codziennością. Wprawdzie daje o sobie znać przedświąteczny zgiełk, ale zwykły z pozoru obiekt przy ul. Wolności 586, wewnątrz zawsze tętni życiem. Wielkoduszne serca biją tu dla każdego, kogo skrzywdził los, kto czuje się samotny lub inaczej, chce swój czas i aktywność ofiarować innym. A potrzeb jest bez liku... To prawdziwe mrowisko ludzi zaangażowanych w pomoc bliźniemu. I nie dlatego, że idą święta...

Z miłości do ludzi

– Prowadzimy trzy ośrodki – wprowadza nas w temat **Krystian Bajer**, duszaczłowiek. – W głównym budynku znajduje się Żłobek „Dzieciątka Jezus”, poza tym świetlica socjoterapeutyczna dla dzieci i młodzieży oraz świetlica dla osób starszych i niepełnosprawnych. To przy wspomnianej na wstępie ul. Wolności 586, czyli na końcu lub (jeśli ktoś woli) na początku Zabrze, na granicy z Rudą Śląską. – W Zabrzu Mikulczycach mamy filię przy Alei Szczęście Ludwika 2. Tam są nasi najmłodsi beneficjenci. Prowadzimy niepubliczny żłobek i przedszkole, pod nazwą „Misiowa Kraina”. Żłobek na 60 dzieci i dla 35 przedszkolaków. Z kolei w Biskupicach [dzielnica Zabrze – przyp. red.] prowadzimy kuchnię Caritas. Tam tylko i wyłącznie gotujemy, ale w styczniu mamy zamiar otworzyć Dom Pomocy Społecznej dla osób star-

szych i niepełnosprawnych. Prowadzimy jeszcze kuchnię w szkole na Zandce, gdzie dożywiamy dzieci z przedszkola i szkoły.

Przyznając się do tego, że nie mamy zbyt dużego pojęcia o formach niesionej pomocy, dość uporczywie dopytujemy o... skalę. Czy naiwnie sądząc może chodzić o kilka(naście) czy może kilkadziesiąt osób, którym służy Caritas? – Naszych podopiecznych można podzielić na dwie grupy – mówi kierownik **Elżbieta Bula**. – Dzieci jest ponad setka. Korzystają z opieki w niepublicznym żłobku i przedszkolu w wieku od 1 do

sześciu lat. Są to dzieci z rodzin dobrze sytuowanych, jak też z rodzin, które potrzebują naszego wsparcia. Podobna sytuacja dotyczy świetlicy dla dzieci i młodzieży, czy



świetlicy dla osób starszych. Z tego rodzaju formy wsparcia korzysta w sumie około 80 osób. Przeprowadzana jest terapia zajęciowa dla osób starszych. Pensjonariusze mogą korzystać także z zabiegów rehabilitacyjnych. Młodzież może liczyć na pomoc w odrabianiu lekcji i spędzić aktywnie czas w gronie rówieśników.

Dokonyje się tutaj prawdziwa integracja międzypokoleniowa i społeczna, przekonuje dyrektor miejscowego Caritasu. – Ludzie, którzy przyszli do nas dwa lata temu, byli samotni czasem nawet zaniebdani. Po pewnym czasie mobilizują się do działania. Starają się, chcą tu przychodzić, utożsamiać się z tym „lepszemu światem”... W tej chwili jesteśmy po remoncie. W zeszłym roku zainwestowaliśmy prawie 700 tys. zł, żeby dostosować ośrodek do obowiązujących wymogów budowlanych oraz sanitarnych. Staramy się pokazać tym, którzy tu przychodzą, że może być miło i schludnie – dopowiada





K. Bajer. Wspieramy także noclegownię przy ul. Trocera, tam też wydajemy posiłki dla najuboższych mieszkańców, dla zabrzańskiej ogrzewalni i noclegowni. Dania gotujemy w Biskupicach, a następnie dowozimy je do w sumie pięciu jadłodajni na terenie miasta Zabrze. Osoby starsze i niepełnosprawne również mogą liczyć na domowy obiad z dostawą prosto do domu. W Wigilię, a także w pozostałe dni świąteczne pracownicy i wolontariusze Caritasu będą przygotowywać i wydawać posiłki dla najuboższych mieszkańców Zabrze.

Przerywamy wylicznankę. Już w końcu dociera do nas, że skala potrzeb nie sposób określić. Zapada w pamięć to, że potrzeb jest coraz więcej i wciąż tylko rosną... Wprawdzie znakiem czasu stało się umiejętne dobijanie po fundusze unijne, to jednak bezcenna wydaje się pomoc każdego. Jedną z kluczowych ról odgrywa współpraca z samorządem, m.in. Gminą Zabrze, Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie, wieloma darczyńcami w postaci firm, zwłaszcza tych, którą są w stanie zadeklarować regularną, comiesięczną pomoc. Nieważne, na jakim poziomie. Ważne, aby na tej podstawie można było planować wydatki. A jeśli ma ktoś jeszcze wątpliwości co do skali potrzeb, to ze wstydem trzeba wyznać, iż żyją pośród nas DZIECI, dla których jabłko to... rarytas. Nie do wiary? – wystarczy zapytać o to dyrektora ośrodka. Potwierdzi, choć gorzka to prawda.



Szczyptę radości daje swoiste edukowanie dzieci i młodzieży, których problemy najbardziej boją. Wakacyjne turnusy, wycieczki, wyjazdy na basen, kręgielnię czy do kina to już niejako bardzo wyszukane formy wspólnej aktywności i zagospodarowania czasu. Częściej chodzi o korepetycje czy zwyczajne „lekcje życia” z zakresu np. gospodarstwa domowego. Okazuje się bowiem, że w oczach niektórych dzieci przygotowanie kanapki czy zaparzenie herbaty też może stanowić prawdziwe wyzwanie, już niezależnie od tego, czy jest w ogóle z czego sporządzić posiłek. A co w sytuacji, gdy w domu nie ma nie tylko mebli, pralki, a nawet prądu? To już chyba przerasta wyobraźnię wielu z nas...

Na szczęście – z tego, co słyszemy – dyrektor ośrodka łatwo nie daje się zbyć. Przysłowiowo wyrzucony drzwiami wie dobrze, że są jeszcze okna. Byłe tylko dobić się do (za)możliwych tego świata i coś... pozyskać dla swoich podopiecznych. Tymczasem nie chodzi o żaden przepych, lecz godne warunki do spotkań seniorów czy jaśniejszy kolorami tęczy świat najmłodszych podopiecznych; tych, którzy całe życie mają dopiero przed sobą. W nich największa nadzieja na lepszy świat. Jakiś taki... bez Caritasu, a przynajmniej jego ratunkowej, zbawicielskiej misji. Póki co to czysta iluzja, więc „przyjdźcie i zobaczcie...”.

Robert Ratajczak



KRS: 0000247809
z dopiskiem DDP „Rodzina”



– z duchem czasu

Stowarzyszenie Misericordia wciąż pączkuje... W sensie takim, że potrafi się przeobrażać, umiejętnie reagować na zachodzące zmiany, a przy tym stale rozwija formy działalności na rzecz lokalnego środowiska. To imponujące, biorąc pod uwagę dość skromne zaplecze kadrowe. Podziwu godna jest też determinacja, z jaką można się tu spotkać.

– Nasze Stowarzyszenie powstało w czasach bardzo trudnych, bo pod koniec lat 80-tych, a więc niemal w okresie transformacji ustrojowej – wspomina jego prezes, **dr Krystyna Rożek-Lesiak**. – Skrzyknęliśmy się po to, aby w jakiś skoordynowany sposób nieść pomoc. Potem, już w nowej rzeczywistości, staliśmy się przy Prezydencie Miasta takim zespołem doradczym do koordynowania pomocy społecznej. Z tego też wyłoniła się Rada Rodziny, ale działaliśmy wcześniej w Komitecie Obywatelskim, a więc mamy swój udział w przemianach demokratycznych. Kiedy jednak weszły w życie ustawy pomocowe i zaistniały wreszcie ośrodki pomocy społecznej czy też pomocy rodzinie, rzeczywistość prawna niejako wyjęła nam to podstawowe zadanie z obszaru działań. Wobec tego pomyśleliśmy, aby zająć się sferą edukacji.

Jak się okazuje, potrzeby w tym zakresie są większe niż może się wydawać. Oto bowiem w ramach „Wszechnicy Zabrzeńskiej”, Centrum Kształcenia Ustawicznego prowadzonego od lat przez Stowarzyszenie Misericordia, funkcjonują różnego typu szkoły dla dorosłych, z podstawówką włącznie, bo i takie są potrzeby. W sumie, wliczając gimnazjum, poziom liceum czy

technikum oraz szkoły policealne, zajęcia prowadzone są dla około 300 osób. Nowością jest kształcenie na odległość (e-learning), choć trzeba też wspomnieć o Lokalnej Akademii Informatycznej, która szkoli specjalistów do pracy w zakresie sieci komputerowych. Poza tym funkcjonuje tu Centrum Egzaminacyjne Pearson VUE oraz Uniwersytet Otwarty, który wprawdzie łączy w sobie Uniwersytet III Wiek, to jednak z założenia posiada nieco szerszą formułę organizacyjną, odchodzącą od cezury wiekowej. Regularnych słuchaczy jest około setka, choć są też wykłady, które skupiają dwukrotnie więcej zainteresowanych.

Jak informuje prezes K. Rożek-Lesiak, nowym wyzwaniem zdaje się być szkoła dzienna. Póki co trwają do tego przemyślenia, ale co ważniejsze nie ma już bariery lokalowej. A to dzięki gruntownej przebudowaniu i rozbudowie siedziby Stowarzyszenia mieszczącej się w centrum Zabrza przy Placu Dworcowym 6. Dzięki uzyskanemu dofinansowaniu udało się przeobrazić rozsypaną się kamienicę komunalną w obiekt, który dość wszechstronnie może być teraz wykorzystywany na cele edukacyjne. Tu także działa Biuro Porad Prawnych. Jak czytamy na ulotce, *to miejsce, gdzie każdy – bez*

względu na wiek, płeć, narodowość, wykształcenie i status majątkowy – może uzyskać bezpłatną, rzetelną, bezstronną, poufną, wyczerpującą poradę lub informację prawno-obywatelską.

Najnowszym pomysłem Misericordii, choć wyjątkowo długo „dojrzewającym” jest Centrum Innowacji. Ma powstać na poprzemysłowych terenach, które z jednej strony długo nie budziły żadnego zainteresowania, z drugiej zaś strony ich przejmowanie przez Stowarzyszenie trwa już latami z powodu urzędniczych przepychanek. Kiedy w końcu sam projekt powstania takiego centrum zyskał szansę na unijne wsparcie i realizację, z pomocą przyszedł Orzesko-Knurowski Bank Spółdzielczy, co prezes K. Rożek-Lesiak wyraźnie podkreśla. Zdradza przy tym, iż to najnowsze przedsięwzięcie Stowarzyszenia Misericordia promować będzie m.in. nowoczesne, energooszczędne technologie, w tym budownictwo. Powstać ma pewnego rodzaju inkubator przedsiębiorczości ukierunkowany na innowacyjność. Już teraz Stowarzyszenie ma podpisane porozumienia z uczelniami, które gotowe są podjąć współpracę. Wygląda to obiecująco. (r)



Stowarzyszenie Misericordia uzyskało status Organizacji Pożytku Publicznego i przyjęło na siebie przede wszystkim działalność edukacyjną. Nadrzędnym celem Stowarzyszenia jest podejmowanie inicjatyw poszerzających wiedzę oraz umiejętności dorosłych. W ten sposób pomaga osobom bezrobotnym oraz osobom chcącym podnieść swoje kwalifikacje. Istotnym w działaniu Stowarzyszenia jest również przeciwdziałanie patologiom społecznym oraz wykluczeniu społecznemu.

KRS: 0000008190
Wszechnica Zabrzeńska



Ślązak Roku 2014

Jan Szczęsny z Orzesza, a dokładnie z Jaśkowic, zdobył niedawno zaszczytny tytuł Ślązaka Roku. W zabrzańskim Domu Muzyki i Tańca zakończyła się bowiem 24. edycja popularnego konkursu „Po naszymu czyli po śląsku”. Tegorocznego finalistę wyłoniono spośród 80 uczestników konkursu, o czym jako jurorzy zdecydowali prawdziwi znawcy tematu – prof. Dorota Simonides, ks. prof. Jerzy Szymik i prof. Jan Miodek. Finałowe zmagania obserwowali m.in. eurodeputowany Jan Olbrycht, marszałek województwa śląskiego Mirosław Sekuła, metropolita katowicki ks. arcybiskup Wiktor Skworec, ks. arcybiskup senior Damian Zimoń oraz twórczyni tego konkursu, wicemarszałek Senatu RP Maria Pańczyk-Pozdziej. A jak się zostaje Ślązakiem Roku?...

Trzeba doprawdy kochać śląską *godkę* i mieć ją we krwi, wręcz pasjonować się nią. Tak przynajmniej wynika z rozmowy z tegorocznym laureatem konkursu, którego ojciec swego czasu tropił rodzinne, śląskie korzenie, sięgając ponoć aż do XIV wieku. Tymczasem 54-letni Jan Szczęsny postanowił zaczerpnąć garść tych informacji o przodkach, „ubrać” je w gwarowy monolog i spróbować swych sił w konkursie, który od dawna budził jego zainteresowanie. Wystarczyło śledzić jego przebieg, a właściwie wsłuchiwać się w coroczne relacje z konkursu, jakie nadawało Radio Katowice. Czasu miał na to dość sporo, bowiem od 1993 r. jest górniczym rencistą, czyli od wypadku, jaki przeżył w kopalni „Krupiński”. Wcześniej pracował w kopalni „Bolesław Śmiały”, ale to jeszcze starsze dzieje. Ważniejsze wydaje się to, iż jako rencista dorabiał w jaśkowickiej szkole, już jako konserwator. To tam miał okazję przysłuchiwać się popołudniowym próbom zespołu „Jaśkowiczanie”, by w końcu ulec namowom jego instruktorki – Marii Gawlik – i stać się jego częścią. Tak się składa, że zespół ten świętował niedawno swoje 30-lecie. Nie trudno więc dojść do wniosku, iż sceniczne obycie dłu-

goletniego członka tego zespołu pomogło mu w starciu z rywalami konkursu „Po naszymu czyli po śląsku”. Z drugiej strony autorski monolog i udział w tym konkursie długo był trzymany w tajemnicy. Jedynie syn Adam pomógł ojcu przy formalnym zgłoszeniu do konkursu, ale gdy sprawa wyszła na jaw i pan Jan został zakwalifikowany, to jak zawsze największym wsparciem okazała się jego ukochna „żonka Małgosia”.

– *Richtik mie ta ślonko godka interesowała* – mówi Jan Szczęsny. – *Słucholech se tyj godki przy robocie w szopce i na placu. Godom se, jak już umia ta ślonko godka łod starzika, bo richtik sie to u nos kultuwuje, tak po naszymu, to godom se że coś napisza, takigo swojigo, to mojij familije, to starzykach, tak richtik ze syrca. Bo co te starziki kedyś mieli. Żyli wszyscy w bi-dzie. Piechty deptali na gruba, abo na „Cioch” [kopalnia „Dębieńsko” w Czerwionce-Leszczynach], abo na „Bolek” [kopalnia „Bolesław Śmiały” w Łaziskach Górnych], abo jeszcze na huty. Mieli ciynżko, ale pobudowali chałupy i dziecka chowali. Tych monologów na konkurs miolech*

dwa, nawet trzy. Wybrołzech tyn taki żeby fajnie wyglondało, to klypaniu kosy, bo tradycje ginom. Chciołem pedzieć, co ta kosa robiyta – siykła trowa. S tego było siano, co sie dowalo krowom, kozom, zaś s tego potym było mlyko. Ta kosa to boł kiedys taki stary kumbajn, bo zaś żyto sie siykło, łowies, s tego boł zaś futer. Jak zech sie to napisoł, to zech nykomu niy godoł. Zgłosilech sie do radia Katowice, ale żodnymu zech nic niy godoł. Ino synkowi, kery mi pomog. Jo sie zgłosil, no i teros tak: ta kosa, tyn gnotek, ta koszula flanelowo, te manszestroki... A żodyn to tym niy wiy, że to były stare furmonioki, co furmony jeżdżyły. Byle kto w takich galotach niy łaził. No i jak zech tam prziszoł do radia każdy zyrkoł na mie i myśłoł. W końcu taki chop mie poklupoł po ramiyniu i pyto: A Pan co sam robi? Jo mu godom, że za chwila byda wystympować, a łon godo: „A jozech myśłoł, że ruły do cyntalnygo bydom wymiyniać...”

Jak widać, laureat tegorocznego konkursu „Po naszymu czyli po śląsku” ma co wspominać. Podejmując literackie próby ma też świadomość, że gwara – czy jak chcą inni, język śląski – inaczej brzmi, a inaczej pisze się i czyta. Dochodzą jeszcze do tego różne „odmiany” śląskiego, ale jak radził mu prof. Miodek, nie powinien on niczego zmieniać i silić się na unifikowanie (ujednolicenie), bo można wiele stracić. Przede wszystkim na autentyczności. Trzeba natomiast pogodzić się z tym, że to tak wielobarwna gwara, jak cały Górny Śląsk.



Jan Szczęsny jako członek Regionalnego Zespołu Śpiewaczego „Jaśkowiczanie”

Robert Ratajczak

NOWE rachunki

OFERTA WAŻNA OD 1 WRZEŚNIA 2014

DLA KLIENTA
INDYWIDUALNEGO
oraz DLA MŁODYCH

Nowy design

Nowe produkty

Nowe możliwości

www.okbank.pl



O.K. BANK SPÓŁDZIELCZY

Grupa BPS



Rachunki bankowe DLA MŁODYCH

Rachunek dla małoletnich
MOJE KONTO

www.okbank.pl

Akademickie Konto
ŻAK



OFERTA WAŻNA OD 1 września 2014



O.K. BANK SPÓŁDZIELCZY

Grupa BPS

BUJAKOW

Idą święta!



Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna „Przełom”

43-196 Mikołów-Bujaków, ul. Ks. Franciszka Górki 144

tel./fax: (+48) 32 23 54 930, (+48) 32 23 54 628

Dział Sprzedaży: tel. kom. 669 445 001

e-mail: przelom.bujakow@wp.pl

www.rsp-bujakow.com.pl

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna „Przełom” w Mikołowie została założona w 1953 r. Swoją sukces na rynku zawdzięcza produkcji najwyższej jakości wyrobów, wielokrotnie nagradzanych na ogólnopolskich konkursach. Jesteśmy również laureatami licznych nagród i wyróżnień, m.in. *Orła Agrobiznesu* oraz tytułu *Firmy z Jakością*.

Wyjątkowe walory gotowych wyrobów zapewnia najwyższej jakości mięso pozyskiwane z tuczników własnej hodowli. Są one karmione paszą pochodzącą z własnych pól o pow. 500 ha. Zakład Ubojowy i Masarnia posiadają uprawnienia do handlu na terenie Unii Europejskiej.

Produkujemy wyroby tradycyjne – smaczne i zdrowe!

